

Nowy Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Czwartek, dnia 4 listopada 1915 r.

Redakcja i administracja „Nowego Kurjera Łódzkiego” mieści się przy ul. Zachodniej № 37. Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 pół do 3 po poł. i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. Adres telegraficzny „Łódź-Kurier”.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12 m. zł., półrocznie 3 m. zł., miesięcznie 1 m. zł. Za ogłoszenie do domu lub przesyłką pocztową dolicza się 40 fen. miesięcznie. Za przesyłkę zagranicą dolicza się 1 markę miesięcznie. Zmiana adresu 40 fen. Telefona Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 1 m. zł. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 m. zł., nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwykłe 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz. Ogłoszenia za miejscową 1-sza strona 1 m. zł., reklama na 40 fen., zwykłe 14 fen. za wiersz lub jego miejsce w tekście 1.50 m. zł.

Kopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły z góry ceną nieoznaczoną honorariów administracja wypłacać nie będzie.

BANK ZACHODNI

Oddział w Łodzi, Piotrkowska 52

ma zaszczyt podać do wiadomości, że przyjmuje

Assekuracje pożyczek premjowych 3-jej emisji

(Szlacheckich) od losowania amortyzacyjnego d. 14 listopada 1915 r. Wydaje przekazy na Berlin i przyjmuje zlecenia na wypłaty, wykup frachtów i trat w Niemczech, Austrii i w Krajach neutralnych.

3871—2

Rada miejska.

Wczoraj o godz. 5 po poł. rozpoczęło się posiedzenie Rady miejskiej m. Łodzi pod przewodnictwem p. Triebego, w obecności nadburmistrza miasta p. Schoppena oraz 30 radnych.

P. Haneman odczytał protokół ostatniego posiedzenia Rady miejskiej z dnia 16 września.

Wniosek p. Winnickiego.

Radny p. Winnicki zainterpelował prezydium w sprawie wniosku swego z poprzedniego posiedzenia, aby kwestja zaprowiantowania ludności miasta, jako najbardziej paląca, stawiana była na porządku dziennym każdego posiedzenia Rady miejskiej. Przewodniczący, oraz nadburmistrz przekonywali interpelanta, że ku temu niezbędne są formalności, polegające na każdorazowym stawianiu wniosku na porządku dziennym.

Relacja z podróży do Berlina.

Następnie odczytano sprawozdanie z wyników podróży delegacji miasta Łodzi do Berlina w sprawach gospodarki miejskiej.

W delegacji bawili pp. nadburmistrz v. Schoppen, dyr. Sand, M. Poznański i dyr. Kaufman.

Celem wycieczki było uzyskanie na najdogodniejszych warunkach pożyczki miejskiej w sumie 10 milionów marek.

Konsorcjum dziesięciu połączonych banków berlińskich, z bankiem drezdeńskim na czele, zaproponowały miastu warunki pożyczki zbyt ciężkie, prawie nie możliwe do przyjęcia. Z tego też względu prezydent m. Łodzi, von Oppen osobiście udał się do Berlina dla prowadzenia rokowań.

Trudności, stawiane przez konsorcjum bankowe, zostały wreszcie pomysłnie załatwione dzięki poważ-

nemu poparciu ze strony państwowego urzędu skarbowego.

Warunki pożyczki.

Wyniki ostateczne wycieczki wyglądają tak:

Bank drezdeński zgodził się na udzielenie m. Łodzi zaliczki na pożyczkę w sumie 10 milionów marek, pod warunkiem zdeponowania w tejże filji wschodniego banku dla handlu i przemysłu tymczasowego zobowiązania jeneralnego (Generalbonit) lub obligacji miejskich na sumę 10 milionów marek.

Drugim warunkiem musi być złożenie poręczenia do podwójnej wysokości sumy pożyczki, t. j. 20 milionów marek, przez większe banki miejscowe, towarzystwa akcyjne i kupców. Poręczenia te po spłaceniu długu w każdym czasie będą wierzycielom zwracane. Możliwość dyspozycji pożyczką miasto uzyskuje z chwilą, gdy złożona zostanie suma poręczeń na nie mniej niż 5 milionów rubli. Zaliczka z banku drezdeńskiego zaciągnięta będzie na rok jeden z prawem prolongowania od 6 do 12 m. cy, lub wcześniejszego spłacenia.

Od pożyczki miasto płaci 6 proc., oraz 1 i jedną czwartą część procentu prowizji rocznie, czyli razem 7 i jedną czwartą proc. Biorąc pod uwagę—głosi sprawozdanie—obecny stan rynku pieniężnego, warunki te są nadzwyczaj dogodne.

Ponieważ pożyczka udzielona zostaje za zezwoleniem rządu niemieckiego, przeto od wszystkich poręczycieli, posiadających kwity rekwizycyjne rząd otrzyma 25 proc. ewentualnej sumy, przypadającej do wypłaty, jednakże z zapisaniem sumy tej na dobro rachunku poręczycieli, na którą to sumę tenż może otrzymać odpowiednią ilość sztuk obligacji miejskiej.

Na nakręcie tego długu miasto

wydaje 6 proc. wolną od podatków 10-cio milionową pożyczkę miejską. Terminy płatności procentów będą półroczne co 1 lutego i 1 sierpnia.

Pożyczka nie może być wymówiona przed rokiem 1923 i podlega amortyzacji dopiero od r. 1920.

Pierwszeństwo przy pokryciu zapisów magistrat udziela około stu firmom handlowym. Pożyczka wydana będzie podług kursu 98 za 100. Banki miejscowe również podejmą się publicznej subskrypcji, aby umożliwić przyjęcie udziału w pokryciu pożyczki szerszemu ogółowi łódzkiem i zamiejscowym obywateli.

Zaprowiantowanie miasta w mąkę.

Oprócz tego delegacja łódzka zgodnie z poleceniem Rady miejskiej podług wniosku p. Pinkusa poczyniła odpowiednie kroki u władz wyższych w Berlinie w kwestji reorganizacji zaopatrywania Łodzi w mąkę i węgiel. Nie szczędzono starań w państwowym urzędzie skarbowym, gdzie uzyskano audiencję i konferowano z radcą tajnym Dembois, jak również i w ministerjum spraw wewnętrznych u dyrektora ministerjum, Lewalda w obecności radców tajnych p.p. Schulca i Flacha i u dyrektora ministerjum, Millera.

Na kilku konferencjach delegacja przedstawiła ciężkie położenie naszego miasta, kładąc głównie nacisk na to, iż zaprowiantowanie miasta w mąkę przez Tow. dowozowe „Wareneinfuhr“ z Poznania w wysokim stopniu przyczynia się do nadmiernego podniesienia cen na chleb. Skutkiem tego najbardziej cierpi właśnie najsłabsza ludność miasta, która pozbawiona jest już od 15 miesięcy wszelkiego zarobku i tonie w objęciach strasznej nędzy, obciążając budżet miasta nader wysokimi wydatkami na dobroczynność publiczną.

Delegacja proponowała, aby miastu znów dozwolonym było zaopatrywać się w potrzebne zboże i mąkę w okolicy i sąsiedztwie, tak, jak to w sąsiednich miastach się dzieje, gdzie też chleb jest o 30 proc. tańszy, niż w Łodzi.

Rzeczą naturalną jest, iż wobec podwójnych kosztów, jakie Łódź ponosi wskutek wywozu zboża do Poznania oraz przywozu zboża i mąki z powrotem do Łodzi ceny zboża i mąki muszą być w Łodzi po dokonaniu takiej manipulacji nieproporcjonalnie wysokie, tembardziej, iż w dodatku cenę zboża i mąki srubuje w górę różnica kursu waluty niemieckiej w stosunku do miejscowej, gdyż za mąkę i żyto Łódź musi płacić Towarzystwu „Wareneinfuhr“ w markach, co nie miałoby miejsca przy uskutecznianiu zakupów przez miasto w kraju.

Ponieważ otrąby mączne mają zastosowanie w Niemczech, jako artykuł paszy, przeto delegacja nadmieniała, iż możliwem by było otrąbki mączne ztąd wysyłać do Niem-

Zaniechanie wywezu zboża po to, aby je w części przywozić z powrotem w postaci mąki, oprócz usunięcia kosztów zbytecznych taryfy przewozowej i ceny chleba, miałoby jeszcze i tę dodatnią stronę, iż usunęłoby zbyteczne obciążenie linii kolejowych zgola niepotrzebnym przewozem.

Zwiększona w ten sposób zdolność przewozowa linii kolejowych mogłaby być z powodzeniem użyta do postawienia na racjonalnej stopie niedostatecznej obecnie sprawy dowozu i transportowania węgla.

Brak węgla.

Miasto Łódź cierpi stale na brak opału, którego na składzie nie posiada. W razie przeszkód nieprzewidzianych przy dowozie węgla, Łódź może znaleźć się w nader krytycznem położeniu, zwłaszcza obecnie, gdy zbliżają się mrozy, tak straszne dla niezaopatrzonej biednej ludności, ponieważ nie posiada w pobliskiej okolicy ani drzewa, ani też torfu.

Obecna konsumcja węgla w Łodzi wymaga dowozu codziennie około 150 wagonów węgla.

W okręgu Zagłębia Dąbrowskiego wydobywaną jest ilość węgla, dostatecznie wystarczająca na potrzeby miejscowe, chędzi jedynie o brak wagonów, zwłaszcza daje się to odczuwać obecnie, gdy droga do Warszawy i na Litwę została otwartą i tam skierowany został głównie dowóz węgla.

W tej materji delegacja poczyniła również odnośne kroki celem uzyskania normalnego dowozu węgla.

Prowizja konsorcjum węglowego.

Przy omawianiu pozycji wydatków delegacji zaprowiantowania miasta, p. Pinkus poruszył sprawę pobierania przez łódzkie konsorcjum węglowe 4 proc. prowizji. Nadburmistrz wyjaśnił, że jest to całkiem normalna stopa.

O kurs rubla.

Również doniosła wagę dla miasta na kwestja unormowania kursu waluty rublowej, która wobec zbyt częstego wahanja powoduje w życiu handlowem i społecznem ogromne straty, dając zarazem możność uprawiania lichwy przy sprzedaniu i zakupach artykułów żywnościowych.

Ponieważ rząd niemiecki opracowuje obecnie projekt utworzenia w Warszawie polskiego Banku pożyczkowego, delegacja łódzka zwróciła uwagę władz międzynarodowych w Berlinie na to, iż Bank ten w tym wypadku przyniesie przewidywaną korzyść, o ile emitowane noty rublowe będą zarazem narówni z walutą markową wszędzie przyjmowane, oraz gdy będą posiadać stałą równowartość w markach.

Pomysłne horoskopy.

Kwestje przez delegację poruszone zainteresowały ogromnie ednośne sfery rządowe w Berlinie.

Jak wnioskować można z przyjęć i poparcia, jakiego delegacja do-

awiała, to pozostaje nadzieja, że pe-
tycje delegacji uwiecznione zostaną
pomysłnym skutkiem, o ile w dodat-
ku miasto znajdzie odpowiednie po-
parcie u głównego naczelnika zarzą-
du cywilnego obszarów okupowanych,
generał-gubernatora warszawskiego.

Budżet.

Następnie przystąpiono do usta-
nowienia budżetu miejskiego podług
punktu 1 porządku dziennego, na
czas od 1-go lipca 1915 roku do 31
marca 1916 r.

Nadburmistrz Schoppen w swem
przemówieniu wyjaśnił, iż projekt
budżetu miasta Łodzi za rok bieżący
utworzony został w warunkach wy-
jątkowych, podczas wojny, i faktycz-
nie podług tegoż budżetu już od 1
lipca poszczególne instytucje miej-
skie pracują, tak, iż praca obecna
może być dopiero szkołą racjonalnej
gospodarki miejskiej i da materiał
de gruntownego opracowania przy-
szłego projektu budżetu w kwietniu
1916, oraz odwołał się do obe-
nych o przychylnie traktowanie bud-
żetu.

Niefortunna propozycja d-ra Bräutigama.

Jednakże przed przystąpieniem
do rozważania poszczególnych pozy-
cji dr. Bräutigam zaprojektował
utworzenie specjalnej komisji budżet-
owej, która w ciągu kilkunastu dni
zaznajomiłaby się gruntownie z pozy-
cjami budżetu. Wywiązała się oży-
wiona wymiana zdań, w której za-
bierali głos dr. Pinkus, dyr. Kauf-
man, dr. Sterling i inni, przy czem
wypowiedziano opinie, iż Rada miej-
ska wogóle jest zamata obzajmiona
z biegiem gospodarki miejscowej,
a przeto wtajemniczenie kilku osób
z komisji nie byłoby celowym, a po-
nieważ powołanie komisji usunęłoby
obradę nad budżetem z porządku
dziennego, przeto wniosek przez gło-
sowanie upadł.

Budżet zarządu głównego.

Przejrzano i zatwierdzono wydat-
ki zarządu głównego, w sumie
356,000 przy czem dyr. Kaufman in-
terpelował w sprawie pozycji 368,150
marek, przeznaczonych na pokrycie
procentów. Nadburmistrz wyjaśnił,
iż w tej pozycji wkluczone już pro-
centy z pożyczki zewnętrznej oraz
zaliczki banku drezdeńskiego.

P. Pinkus przemawiał w sprawie
podwyższenia do 376,000 mk. sumy
wydatków na polieję.

Pensje magistrackie.

Dr. Sterling przy omawianiu po-
zycji pensji personelu zarządu głów-
nego, poruszył sprawę tych urzędni-
ków, którzy angażowani byli za wy-
nagrodzeniem w walucie rublowej
i otrzymują obecnie pensję, pomimo
spadku kursu waluty rublowej o 33
proc. w rublach. W sprawie tej
przemawiali dyr. Sanne i p. Szaniaw-
ski, który zaznaczył, iż urzędnicy ci
są krzywdzeni, gdyż z chwilą pod-
wyższenia kursu marki podskoczyły
w górę również i ceny artykułów
spożywczych.

P. Steinert zaś bronił status quo,
zadając, aby wypłaty uskuteczni-
ano nadal w rublach podług umowy.

Pomoc biednym.

Wydatki delegacji niesienia po-
mocy biednym wywołały nader oży-
wioną dyskusję. Pozycję budżetową
referował dyr. Sanne, omawiając
cierpiące położenie ubogiej ludności.
Główną pozycję zajmuje suma 5 mil-
jonów rb. przeznaczona na zapomogi
pieniężne, w stosunku 40 kop. na
osobę dorosłą i 25 kop. na dziecko
tygodniowo oraz 15 proc. dodatku
opałowego. Zapomogi pobiera 77,094
dorosłych osób i 62,120 dzieci. Po-
zycja 400,000 rb. subsydjum dla ta-
men kuchni obliczona jest na wyda-
wanie 30,000 obiadów dziennie, do
których magistrat dopłaca po 8 kop.
za porcję.

Wokół wojny.

Zwołanie Dumy.

"Piotrogrodzki Kurier" donosi,
że Duma państwowa zostanie zwoła-
na dnia 16 listopada lub dnia nastę-
pnego. Sesja potrwa najwyżej tydzień.
Duma zajmować się ma przedewszys-
tkiem polityką bałkańską i sprawą u-
chodźców.

**Poległy w książce rosyj-
ski.**

"National Zeitung" donosi z Pa-
tersburga:

Z ogłoszenia o nabożeństwie za-
łożbom za poległych na placu boju
oficerów pułku artylerii gwardyj-
skiej, cenzura wykreśliła pierwsze
nazwisko. Domyslała się tutaj, że
było to nazwisko jednego z wielkich
książąt rosyjskich, nie podane dotąd
do wiadomości. (Nowa Ref.).

**Droga z Berlina do Kon-
stantynopola.**

"Nieuwe Rotterdamsche Courant"
w artykule swojego współpracownika
pisze pomiędzy innymi:

Zdobycie wielkiej drogi, łączącej
Berlin z Konstantynopolem, stania się
faktem dokonanym, zanim czwórpo-
rozumienie zdoła na Bałkanie zgro-
madzić tyle wojska, ażeby odzyskać
to, co straciło.

**Powrót Joffre'a z Lon-
dynu.**

Według doniesienia pisma "Re-
publicain" z Paryża, był generał
Joffre po powrocie swoim z Londynu
na posłuchaniu u prezydenta Po-
incarého i u prezesa ministrów. —
Joffre oświadczył, że z podróży swej
do Anglii jest bardzo zadowolony.

Otwarcie

uniwersytetu i politechniki

Otwarcie uniwersytetu i politech-
niki w Warszawie nastąpi w dniu
15 b. m.

Rektorem uniwersytetu mianowa-
ne d-ra J. Brudzińskiego, politechni-
ki zaś prof. Z. Straszewicza.

Podania będą przyjmowane od
soboty.

Prawo wstępu mają ci, którzy
ukończyli: a) gimnazja 8-klasowe, b)
szkoły realne męskie 7-klasowe, c)
szkoły handlowe męskie 7-klasowe,
d) szkoły handlowe żeńskie 8-kla-
sowe.

Przy wstępowaniu na wydział fi-
lozoficzny i prawny wymagany jest
nado egzamin z łaciny, a na wydział
filologii klasycznej z łaciny i greki,
o ile abiturjenci nie mają stopni z
tych języków.

Abiturjenci, którzy ukończyli
szkołę średnią po za granicami Pol-
ski podlegną egzaminowi dodatkowe-
mu z języka polskiego.

Kronika

**— Piecza nad robotnikami bu-
dującymi drogi.**

Otrzymujemy komunikat nastę-
pujący:

Jak wiadomo, znalazło zatrudnie-
nie kilka tysięcy bezrobotnych z Ło-
dzi, za pośrednictwem Urzędu Pracy,
przy budowie dróg, wykreślonych
przez Dyрекcję Etapowe-Budowlaną.
Oddzielnym grupom robotników udzie-
lone urlopu dla przybycia tutaj, od-
jeżdżają oni w tych dniach z powro-
tem do miejsc pracy. Ludzie ci
przywieźli przy tej sposobno-
ści wiadomości pomysłne i są z pra-
cy zupełnie zadowoleni.

Na skutek pobudki tułejszego
prezydenta policji, umożliwiono te-
raz także przekazanie części zarob-
ku pozostałym tutaj członkiem ro-
dziny w ten sposób, że oddane przez
robotników sumy dla rodzin w dniach
wypłat, przesyła zarząd kasowy Dy-
rekcji Budowlanej Prezydium Policji
w Łodzi, która zleca przedsięwzięcie
wypłaty w zwykły sposób Urzędowi
Pracy. Świeżo wydano osobne prze-
pisy co do pieczy nad robotnikami,
z których chętniebyśmy podnieśli
tylko:

Obok dziennej porcji żywności

otrzymują robotnicy również papie-
rosy. Rzeczy wełniane i różnego ro-
dzaju części ubrania, można nabyć
za niską cenę u kierowników budo-
wy. W wypadkach piłnych może na-
stąpić zezwolenie dla robotników na
urlop i wolną jazdę do ojczyzny.
Przy poważnej chorobie lub wypad-
kach, przyznaje się robotnikom le-
czenie w lazarecie.

Niedziela jest zasadnicze dniem
odpoczynku. Dzień odpoczynku mo-
że być opuszczony tylko w szcze-
gólnie piłnych wypadkach, za ze-
zwoleniem kierownictwa budowy.
Prócz urządzonych już przekazów
pieniędzy, rozważaną jest obecnie
sprawa, jakby się dało umożliwić dla
robotników przesyłkę listów z ich
rodzinami. Uczyniono już w tym
względzie pewne propozycje.

Jak nas powiadomiono umieścił
Urząd Pracy jeszcze kilkaset robo-
tników do budowy dróg. Prócz tego
mogą się zgłosić do Urzędu Pracy
rozbijające kamieni i robotnicy do sy-
pania szaniców, do dyspozycji w ge-
nerał-gubernatorstwie Warszawskim.

Dalej przyjmie się do Brzeźcia
Litewskiego do robót przy budowie
dróg żelaznych 700 robotników, 32
murarzy, 24 cieśli, 18 stolarzy, 11
malarzy, 6 blacharzy i 11 ślusarzy.

Pocieszającym jest fakt, że uda-
ło się, dzięki staraniom Prezydium
Policji i Urzędu Pracy, wyszukać ne-
we miejsca pracy dla bezrobotnych,
położone w Polsce i należą nagięto
zyczyć, by bezrobotni zużytkowali
jaknajprędzej zaofiarowaną możliwo-
ść otrzymania zarobku na przeciąg ty-
godni i miesięcy, dla pokrycia kosz-
tów utrzymania siebie i rodzin i zgło-
sili się w Urzędzie Pracy w Łodzi
przy ulicy Piotrkowskiej 108.

— (r) Z karty żałobnej.

Wczoraj, t. j. we środę, d. 3 b. m.,
po nabożeństwie żałobnym, odprawio-
nem o godz. 11 rano w kościele św.
Józefa, w czasie którego chór ko-
ścielny odśpiewał żałobne pieśni reli-
gijne, odbyło się o godzinie 4 po poł.
wyprowadzenie zwłok s. p. Antoniny
z Łętowskich Książkowej z tegoż
kościółka na stary cmentarz katolicki.
O sympatii, jaką cieszyła się ogro-
nie zmarła, świadczy liczny udział,
jaki wzięli jej przyjaciele, życzliwi
i znajomi w oddaniu ostatniej po-
sługi.

Zwłoki złożone zostały na cmen-
tarzu tułejszym tylko tymczasowo,
nieboszczyka bowiem przed śmiercią
wyraziła ostatnią swą wolę, aby ją
pochowano w Warszawie w grobie
familijnym na Powązkach, gdzie leży
już najbardziej przez nią ukochany
syn jej s. p. Władysław (Julian Łę-
towski) i córka, s. p. Helena. Tam
też, po załatwieniu wszystkich for-
malności będzie niebawem przewie-
żona zmarła s. p. Antonina z Łę-
towskich Książkowa.

— (r) Z Tow. Krzew. Oświaty.

Ogólne zebranie członków T. K.
O. w terminie drugim odbędzie się
dn. 7 listopada o godz. 3-ej popołu-
dniu w lokalu przy ul. Podleśnej 1.

**— (r) Ze Zgromadzenia fel-
czerów.**

Zarząd starszych Zgromadzenia
felczerów w Łodzi komunikuje, że w
niedzielę dnia 7 listopada r. b. o ge-
dzinie 4 po południu punktualnie od-
będzie się, w lokalu własnym przy
ulicy Konstantynowskiej pod № 5
ogólne zebranie członków Zgromadze-
nia felczerów m. Łodzi.

— (k) Z sądu okręgowego.

Na wczorajszym posiedzeniu są-
du okręgowego, między innymi roz-
ważano następujące sprawy cywilne:
fabrykanta Moryca Frydmana, dzier-
żawcy oddziału fabryki Tietzena
przy ul. Łąkowej pozwanego przez
maistrę swego, Frenkla, o zapła-
cenie zalegającej należności za czas
wojny, w sumie ogólnej 1,290 rb.

Fabrykant usiłował tłómaczyć
się, iż fabryka jego spaliła się zimy
ubiegłej i jest nieczynna, tak iż on
nie ma czem płacić. Tymczasem
stwierdzono, iż był to chytry wybieg,
ponieważ podczas pożaru fabryki
Tietzena jedynie ocalał oddział Fryd-
mana a nawet w ostatnich czasach
Frydman miał kilka obstarunków i
kilkakrotnie wzywał maistrę do do-
rywczych prac w fabryce. Pod groź-
bą wyroku fabrykant ugodził się z

maistrem na uregulowanie 50 proc.
koszta sądowe sędzia nałożył w
trzech czwartych na Frydmana i w
jednej czwartej na Frenkla.

W sprawie Tow. akc. fabryki
Hebiera, pozwanej przez Kuźnickie-
go o zapłacenie 30 tysięcy marek,
długu wekslowego, prokurent firmy
starł się o potrącenie dyferencji
kursu marek dawniejszego w sto-
sunku do podwyższonego obecnie o
33 proc. kursu marek.

Sędzia jednakże uznał, iż pozwa-
ny swem niedbalstwem przy niedo-
trzymaniu terminu spłaty weksła
sam jest winien swej straty na róż-
nicy kursu i zasądził zapłacenie ca-
łej sumy w walucie markowej, z 6
proc. oraz kosztami sądowymi.

Podczas rozważania sprawy o
zaległe komorne, wytoczonej przez
właścicieli domu B. przeciwko loka-
torowi S. zaszedł incydent, miano-
wicie pozwany, zapytany przez są-
dziego, co ma do powiedzenia na
swoje usprawiedliwienie, podaje są-
dziemu piśmienny memoriał. Sędzia
memoriału nie przyjmuje i żąda od
pozwanego obrony ustnej, na co poz-
wany z całą powagą oświadcza, iż
mówić nie będzie, gdyż nie może.
Na kilkakrotne wezwanie sędziego z
uporem powtarza swą odpowiedź, aż
w końcu, pod groźbą kary, daje
folgę swej elokwencji w tak gwał-
towny sposób, iż sędzia musi po-
wstrzymać kaskadę jego wymowy
odroczeniem sprawy.

— (k) Z Rynku Bałuckiego.

Rynek bałucki, czyli t. zw. "targ sioł-
ny" ogrodzony został ogrodzeniem z szyn
tramwajowych.

**— (r) Dwaj bracia na śmierć
skazani.**

W tygodniu ubiegłym, jak do-
nosiliśmy, powieszono w Piotrkowie
Józefa Krawieckiego, vel Stanisława
Wejciechowskiego, którego pochwy-
cono na kradzieży pary koni z bry-
czką.

Nazajutrz po straceniu Krawiec-
kiego sąd w Piotrkowie otrzymał
pismo od sądu niemieckiego w Ło-
dzi, zawiadamiające, że w tym sa-
mym dniu stracono w Łodzi brata
Krawieckiego.

Obaj bracia popełnili tu szereg
kradzieży i napadów bandyckich,
poczem jednemu z nich udało się
zbiec na teren okupacyjny austriac-
ki — po to, aby tu w jednym dniu
z bratem i współnikiem zawisnąć na
szubienicy.

— (k) Wypadki.

W drukarni wydawnictwa "Deutsche Lo-
dzer Zeitung" przy ul. Piotrkowskiej pod nr.
86, maszynista drukarski, p. Stanisław Kun-
kel, zamieszkały przy ul. Wólczańskiej 95,
uległ wypadkowi, gdyż przy maszynie został
pochwycony przez tryby, które obcięły mu
pierwszy i drugi palec u prawej nogi.

Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala
przy ul. Podleśnej.

Z Warszawy i prowincji.

— Na ostatniem posiedzeniu
Towarzystwa literatów i dziennika-
rzy polskich postanowiono wmurować
tablice pamiątkowe Lelewela i M.
Mochackiego w domach przy ul.
Długiej, w których ci dwaj pisarze
i uczeni polscy mieszkali w Warsza-
wie.

— Ogromna kradzież.

Dnia 1 listopada w mieszkaniu dentysty,
Zacharjasza Edelszteina, przy ulicy Nowo-
łpki 56, dokonano niesłychanie śmiałej kra-
dzieży.
Edelsztein był z całą rodziną w teatrze
Kiedy powrócił do domu, zauważył a przera-
żeniem wyłamane drzwi od kasy ogólnowa-
łej, a wewnątrz jej puste. W kasie było 2,500
rb. gotówka, pierścionki i biuteria oraz
sporo złota i platyny, jako materiału denty-
stycznego. Zdanem poszkodowanego, ogólna
wartość ukradzionych rzeczy dobiegła do
10,000 rb.

— Siedziwo w toku.

Bank austriacki w Lu-
blinie, "Austriacki Bank w Łodzi" donosi
"Austriacki Bank w Łodzi" donosi
mystu poczyniła własne kroki ce-
lem otworzenia swej filii w Łodzi.

— (r) Z Piotrkowa.

Celem zacieśnienia węzłów łącz-
ności, między społeczeństwem a szkol-
nictwem komenda obwodowa posta-
nowiła przeprowadzić reorganizację
komitetów szkolnych, które w po-
szczególnych wsiach i miasteczkach
sprawiają pieczę nad szkołami. Nowe
komitety zblizone będą organizacją

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi zmarłej naszej najukochańszej Matce i Babuni



Antoninie z Łętowskich Książkowej

a przedewszystkiem Wielebnemu Duchowieństwu, przyjacielom, znajomym i życzliwym zmarłej składamy z głębi serc zboliałych serdeczne „Bóg zapłać“

Rodzina.

do istniejących w Galicji rad szkolnych miejscowych. We wsiach prócz zastępców gminy, wędzie w skład komitetu proboszcz, właściciel wsi i nauczyciel względnie nauczycielka. W miastach prócz reprezentacji obywateli i duchowieństwa, wędzie do komitetu szkolnego i reprezentant nauczycielstwa, wyjątkowo zaś w Piotrkowie dwóch nauczycieli najstarszych latami służby.

Teatr i Sztuka.

„Teatr Polski“ (Ceglarniana 63).

Próby z sobotniej premjery, która będzie głośny obraz dramatyczny w 4-ach aktach, Franciszka Dominika p. t. „W górę serca“ (Zdobycie sztandaru), dobiegają końca. Sztuka, osnuta na tle dziejów 1863 roku i odznaczona na konkursie, ogłoszonym przez Komitet obchodu 50-tej rocznicy powstania 1863 r. z grana była z obrzymiem powodzeniem w Krakowie i obiegła wszystkie galicyjskie sceny, — w Królestwie zaś ukazuje się po raz pierwszy w nadchodzącą sobotę, o godz. 7 wiecz. i obudziła duże zainteresowanie.

W niedzielę o godz. 3-iej po poł. „Warszawianka“ (pięść z r. 1831) St. Wyspiańskiego — X Pawilon, A. Staszczyka i „Pierwiosnek“, komedia Kornela Ujaskiego, — wieczorem zaś o godz. 7-iej grana będzie pełną humoru lekka komedia „Panna Ziuta, moja żona“.

Jednocześnie odbywają się przerwane próby z „Kosiuszki w Petersburgu“ i najnowszej satyry w 4-ach aktach Leona Biryńskiego „Pałac czynowników“.

Teatr Polski z Warszawy

obudził w mieście naszym tak duże zainteresowanie, że znaczna ilość biletów została już sprzedana.

pozostałe bilety są do nabycia w aukcyjnym Gostomskiego.

Koncert.

W dniu 7 b. m. o godz. 7 wieczorem w sali koncertowej (Dzielnia 18) odbędzie się na dochód I ochrony przy chrześ. Tow. dobroczynności koncert z współudziałem: p. Lidji Kindermanówny (śpiew), p. Marji von Trentovius (fortepian), p. Kazimierza Freudenberga (śpiew), p. Ernesta Oehlheya (wielonozęła) oraz p. Antoniego Michaławskiego (akompanjament)

Nie niszczyć gniazd ptasich!

Wojna.

Z terenu wschodniego.

BERLIN, 3 listopada. — Wielka kwatery główna. (Urzędowo).

Grupa wojsk generała marszałka polnego Hindenburga: Pod Dyneburgiem kontynuują rosjanie natarcia. Odparto ich pod Iluksztą i Garbówką, cztery razy szturmowali oni daremnie stanowiska nasze pod Jantaniem, ponosząc nadzwyczajne straty. Między jeziorami Swentem i

zen, trzeba było wciąć linię naszą. Udało się tam rosjanom zająć wieś Mikuliszkę.

Grupa wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego. Położenie jest niezmiennione.

Grupa wojsk generała Linsingena. Nad kanałem Ogińskim odparto natarcie nieprzyjaciela na służę Ozariczów. Ponownie zmuszono rosjan do dalszego odwrotu po obu stronach drogi Lisowo—Czarłorysk. Pojmano 5 oficerów, 660 szeregowców, zdobyto 3 karabiny maszynowe.

Wojska generała hrabiego Bothmera walczą jeszcze w północnej części Siemikowców.

Z widowni bałkańskiej.

Zajęto Usice. Przekroczono drogę Cacak—Kragujewac. Po obu stronach Morawy stawia jeszcze nieprzyjacieli zacięty opór.

W Kragujewacu zdobyto 6 dział, 20 luf działowych, 12 ciężkich min, kilka tysięcy karabinów, wiele amunicji i materjału.

Wojska niemieckie armji generała Koevessa ujęły wczoraj 350 jeńców i zdobyły 4 działa. Armja generała Gallwitza pojmała w ostatnich trzech dniach 1100 serbów.

Armja generała Bojadjewa, odrzuciła nieprzyjaciela na zachodzie od Planinicy, po obu stronach drogi Zajecar—Paracin, wzięła 280 jeńców i zdobyła 4 działa.

Na południowym zachodzie od Knjazewacu, ścigają wojska bułgarskie, zdobyły przyczółek mostowy Svrlijig, przekroczyły Svrlijiski Timok i prą naprzód przez górę Ples (1327 metrów) i Gulijską (1369) ku dolinie Rizawy. W ręce ich wpadła 800 jeńców i 2 karabiny maszynowe.

Sily, które posunęły się naprzód w dolinie Rizawy, cofają się przed przeważającym natarciem. Utrzymano górę Vogow (1154 metrów) na zachodzie od Balapalanki.

Na froncie zachodnim.

BERLIN, 3 listopada. — Wielka kwatery główna. (Urzędowo).

Niema wydarzeń ważniejszych. Nad rzeczką Souchez (na północnym wschodzie od takiegoż miana miejscowości), opróżniono w nocy planowo czółowy rów około 100 metrów szerokości wystawiony na okolenie.

Na wschodzie od Peronne, musiał wycofać się niu piechoty naszej latawiec angielskiej. Kierownik (oficer), wzięty do niewoli.

Wielkie dowodzenie, woshowe.

Z terenu rosyjskiego.

WIEN, 3 listopada. (Urzędowy komunikat austriacki).

Toczą się w dalszym ciągu walki nad Strypą. Rosjanie wprowadzają posiłki. Na północy od Buczaezu zlamano się w egum naszym natarcie rosyjskie. Na północy od Bieniawy walczono zacięcie cały dzień o posiadanie Siemikowców. Natarcie wojsk austriacko-węgierskich o którym doniesiono wczoraj, doprowadziło do zmiennych walkach do wyparcia rosjan z osady z wsi i Meierhofu. W nocy natarły nowe sily rosjan, tak że stracono znów kilka grup domów. Dziś toczy się walka dalej. — Toczą się także walki nad stawem na północy od Siemikowców.

Sily zbrojne austriacko-węgierskie i niemieckie pod dowództwem generała Linsingena, wiały się pod Bielgowem na zachodzie od Czarłoryska do głównego stanowiska rosyjskiego. Pojmano 5 oficerów 660 szeregowców i zdobyto 3 karabiny maszynowe.

Zresztą niezmiennione jest położenie na północnym wschodzie.

Z terenu włoskiego.

Włosi kontynuowali nieprzerwanie wysiłki skierowane na Gorycję na froncie nad Plawą do północnego skrawka płaskowzgórza Doberdolu włącznie. Wczoraj natarły znów bardzo duże sily. Odparto je wszędzie. W walkach tych straciło kilka pułków włoskich połowę składu. Dziś o północy obrzucił miasto Gorycję wielo bombami sterowy statek napowietrzny. Na innych częściach frontu południowo-zachodniego niema godnych wzmianki wydarzeń.

Z widowni południowo-wschodniej

Sily zbrojne austriacko-węgierskie walczące przeciw Czarnogórzcu, zdobyły szturmem wyżynę Bobija, łączącą na terytorjum nieprzyjacielskim na południe od Actowacu i trzy inne wierzchołki gór zacięte bronione przez czarnogórców. Podczas szturmów na stanowiska na Bobija zdobyto 12 centymetrowe działo pochodzenia włoskiego.

Ze zbrojnych sily sprzymierzonych, operujących w Serbji, wkroczyła kolumna austriacko-węgierska do Uzic. Luce o. i k. wojska toczą bój na południu i południowym wschodzie od Cacaku, na południu od drogi, prowadzącej z Cacaku do

Kragujewacu i na wyżynach. Na południowym wschodzie od Kragujewacu, północy i północnym wschodzie od Jagodiny, zdobywają natarcia sily zbrojne austriacko-węgierskich i niemieckich wszędzie gószar, mime najbardziej zaciętego oporu przeciwnika.

W Kragujewacu zdobyto 6 dział, 20 luf armatnich, 12 ciężkich min, kilka tysięcy karabinów, wiele amunicji i narzędzi wojennych.

Zastępca szefa sztabu generalnego von Hofer, marszałek polny porucznik.

Komunikat rosyjski.

PIOTROGROD, 2 listopada. (W. T. B.) Urzędowe sprawozdanie z dnia 1 b. m.:

Na północy od jeziora Kauger, na północny zachód od Schlosku usiłowali niemcy posunąć się naprzód, atoli bez rezultatu. W tych dniach miały sposobność oddziały lotyjskie, walczące na froncie Rygi, okazać swoją wielką waleczność podczas chrztu ognia. Na froncie od Jakobszatu ożywia się walka piechoty i artylerji. W okolicy Garbonówki próbowali niemcy częściowych ataków. Dalej na południe od Pryscei nie zaszło nic nowego. W okolicy Huty, Lisewskiej (11 km. na północny wschód od Czarłoryska) przeszedł nieprzyjacieli w nocy na 31 października do ataku. Równocześnie rozwinęła się gwałtowna walka w okolicy dalej na południe od Rudki. Nasi strzelcy odparli wszystkie ataki, które były bardzo gwałtowne i stanowcze.

W następującym kontrataku wzięliśmy austriackom 7 oficerów i 400 szeregowców jako jeńców. W okolicy na zachód od Komarowa wyparto nieprzyjaciela atakiem na bagnety z rewów, o które obustronnie długo walczono.

W Galicji, korzystając z mgły, obsadziliśmy w nocy na 31 października części stanowisk nieprzyjacielskich pod Pokropiwnem nad Strypą na północny zachód od Tarnopola. Nieprzyjacieli rozpoczął natychmiast kontratak, ale go odparto. Po gwałtownej walce na bagnety zajęły nasze wojska wieś Siemikowce nad Strypą na południowy zachód od Tarnopola. Znaczna część niemców, którzy wsi bronili, wycięto, resztę zabrano do niewoli. Obliczenia jeńców i łupu jeszcze nie ukończono.

Na Bałtyku zabrał jeden z naszych torpedowców w zatoku ryskiej zestrzelony niemiecki aeroplan morski. Załogę wzięto w niewolę.

Na zachodzie niejęte będą nowe pociski.

LYON, (WAT) „Republicain“ dowiaduje się, że przyjmujący obecnie w Londynie gen. Joffre uczęstni

wył w kilku specjalnie zwołanych naradach wojennych i wraz z angielskim ministrem wojny ułożył wspólną akcję wojsk francuskich i angielskich, jaka ma być niebawem podjęta głównie dla osłabienia działalności niemieckiej na wschodzie.

Obwieszczenie.

Z powodu rozporządzenia z dnia 12-go lipca zameldowane zapasy koprowiny, mosiądzu, brązu, niklu, cyny, cynku, aluminium, ołowiu, blachy cynkowej, białego metalu i nowego srebra, winny być w miejscach zbiorowych oddane.

Mieszkający przy ulicach: Egiewnicka od nr. 2-go do końca (lewa strona), Złotowska od nr. 1-go do końca (prawa strona),

Bałucki Rynek, Ceglana, Grossmanna, Groszanka, Mickiewicza, Nowo-Złotowska, Szeroka, Dolna Ciemna, Zórawia, Gęsia, Krzyżowa, Zabia, Stefana, Wspólna, Wschodnia (Radogoszka), Kwiatkowska, Marcina, Chopina, Sadowa, Długa (Radogoszka), Chmielna, Brajera, Pawia, Trellenberg.

Właściciele lub zarządzający tychże zapasów winni są zameldowane przedmioty jako to: statki kuchenne, narzędzia gospodarstwa wszelkiego rodzaju jak np. kotły do gotowania i zaprawiania, patelnie, formy do pieczenia, miski, kotły do prania, wanny do kąpielii (z wyjątkiem wanien cynkowych, piece i wszelkie inne przedmioty, o ile możności wolne od żelaza w czasie od środy dnia 3 listopada do środy dnia 10 listopada od godziny 8 i pół rano aż do 3 g. po południu w szpichlerzu przy ulicy Widzewskiej nr. 2 złożyć. Urządzenia kąpielowe trzeba samemu odmontować.

Za polski funt płać się natychmiast przy oddaniu, po sprawdzeniu wagi za pokwitowaniem następujące ceny:

Table with 2 columns: item name and price. Items include koprowina (0.68 Pf.), mosiądz (0.44), brąz (0.53), aluminium (0.86), nikiel (1.63).

Table with 2 columns: item name and price. Items include antymon (0.24), cynę (1.22), cynk (0.20), ołów (0.15), blachę cynkową (0.12), biały metal (0.35), nowe srebro (0.55).

Po tymże czasie jeszcze znalezione przedmioty metalowe zostaną bezwzględnie skonfiskowane a właściciele ich karą pieniężną w wysokości 3,000 marek, a w razie niemożności zapłacenia za każde 10 marek jednym dniem aresztu, ukarani.

Łódź, dnia 2 listopada 1915 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji w z. Harbig.

Obwieszczenie.

Na mocy rozporządzenia Głównodowodzącego na wschodzie z dn. 22 marca 1915 r. o policyjnej władzy powiatowych urzędów policyjnych („Dziennik rozporządzeń“ str. 23) rozporządzam dla powiatu brzezińskiego co następuje:

§ 1.

Wszystkie na ulicy widoczne napisy, a szczególnie napisy składów, warsztatów i innych lokali, napisy szkół prywatnych, adwokatów, lekarzy, dentystów, rzeźników i akuszerki winny być napisane w języku niemieckim i polskim. Obok tych języków jest dozwolony także żargon.

§ 2.

Napisy (§ 1) muszą być w ohydnu językach równo wielkie i wyraźne, jako też bezbłędnie napisane.

§ 3.

Umieszczenie napisów w innych językach, a szczególnie rosyjskim, jest zakazane.

§ 4.

Odstąpienie od przepisów w § 1, 2 i 3 zawartych, wymaga osobnego pisemnego pozwolenia Prezydium Policyjnego.

§ 5. Do usunięcia bezprawnie istniejących napisów, szczególnie rosyjskich, wyznacza się aż do 31 grudnia 1915 r.

§ 6.

Przeciwdziałanie niniejszemu przepisowi karą będzie grzywną aż do 5,000 rubli, lub więzieniem albo aresztem aż do 6 miesięcy. Za karę pieniężną ręczy obok właściciela, składającego także właściciel domu. Oprócz kary mogą także bezprawnie istniejące napisy w drodze policyjnego przymusu, na koszt do tego zobowiązanego, być usunięte lub zmienione.

Łódź, dn. 19 sierpnia 1915 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji w. Oppen.

- 6. Panna Melita Zern, Nowo-Zarzew. ska 24
7. Nauczyciel Otto Schwartz, Rozwadowska 32.
8. Rada nadworna v. Ritz, Rozwadowska 7.

Łódź, dnia 1 listopada 1915 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji w. Oppen.

Obwieszczenie.

Ażeby tutejszym ludziom, składającym swe oszczędności pewne, wygodne, procentujące i lokowanie swych do nieprzekładnego życia przeznaczonych pieniędzy ułatwić, przyjmuję Prezydium Policji w godzinach służbowych wkładki oszczędnościowe dla miejskiej kasy oszczędnościowej w dniu 1.11.15.

Wkładki oszczędnościowe po cztery procent oprocentowane będą od dnia wypłaty. Wpłacone pieniądze można bez wypowiedzenia w każdej chwili z kasy oszczędnościowej wybrać lub też innym bankom oszczędnościowym albo do innych banków z kontem zrybnym barku rzeszy lub pocztowym kontem czekowym przekazać.

Książeczka kasy oszczędnościowej może za opłatą 50 fen. w kasie oszczędnościowej Gnieźnie do przechowania pozostać. Wpłacającemu przesyła się następnie poświadczenie przechowania i na żądanie każdą wpłatą kartą pocztową się potwierdza.

Na pokrycie kosztów pobiera Prezydium Policji jednorazowy podatek w ilości 1/3 procentu od każdej wpłaconej sumy.

Łódź, dnia 30 października 1915 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji w. Oppen.

Ofiary.

- Dla najbardziej potrzebujących zamiast światła na groby rodziców s. p. Leopolda i Bronisławy Kowalewskich oraz Barbary Daniewiczówny - Ada i Stefan Naruszkiewiczów - rb. 5.

BI-BA-BO W HOTELU SAVOY

W sobotę, d. 6 listopada. - Wejście 55 kop.

Udział przyjmują:

- p.p. I. Helubówna, Z. Mirecka, M. Szoslandowa, p.p. Fr. Wilcz, S. Michałowski, St. Szosland, T. Tadwin i orkiestra pod dyrekcją I. ŁAZAROWA.

Konsorcjum dzierżawców Gazowni Miejskich w Łodzi

niniejszym zawiadamia wszystkich swoich P. T. konsumentów, iż z powodu stosowania od dłuższego czasu przeszło o 20 proc. podwyższonej taryfy przewozowej na węgiel, zmuszone jest podnieść dotychczasowe ceny za gaz do oświetlenia, poczynając od dnia 1 listopada 1915 r., o 10 proc., na zasadzie § 16 kontraktu z miastem. Nadmieniam się przytem, iż obecna, płacona przez gazownię cena węgla, w stosunku do dawniejszej, z pierwszej połowy roku ubiegłego, wzrosła przeszło o 45 proc.

Jess, Kawecki i S-ka Widzewska 75.

Torf i Drzewo

sosnowe lub brzożowe, rąbane i w szczapach z dostawą do domów, polecają.

Instytut języków nowoczesnych

Nauka każdego języka obejmuje trzy działy: dla początkujących, dla postępujących i dla literatury. Naukę języka polskiego i literatury polskiej prowadzi b. p. Edyta Gantzówna. Wykłady odbywają się w godz. popołudniowych i wieczorowych. Blizsze informacje udziela i zapisy przyjmuje codziennie między 5-7 ALBINA TSCHUDNOWSKA GROSSFELD, szkoła M. Hochstetel, nowa, ul. Łódzka 23.

Lekarz dentysta M. CHWAT

Najnowsze wynalazki w leczeniu zębów i w oddziale technicznym podług prof. Dr. Arzypko i prof. Junga.

Leczenie plombowanie i usuwanie zębów absolutnie bez bólu za pomocą specjalnych metod i aparatów. Plomby złote, platynowe porcelanowe i in. Laboratorium sztucznych zębów podług najnowszego systemu artystycznie wyszynwane. Mosty złote platynowe i porcelanowe. Korony emalowe o korozji natu. ralnych zębów. Umacnianie ruszających się zębów za pomocą leczenia i mechanicznego. Regulowanie zębów krzywo ruszających i wystających szczęk. Leczenie wszelkiego rodzaju stanów zapalnych zębów przy użyciu masażu wibracyjnego przy zapaleniu dziąsła. Wypalanie brzożów, cych i innych części zębów przez sztuczne.

ALA eukalyptusowo-mentolowe cukierki niezastąpione przy kaszlu i chrypie poleca apteka W. Danieleckiego.

Tylko 13 pfenigów Szampon z czarnym słoniem - jest najlepszym i najtańszym środkiem do pielęgnowania włosów. Dostać wszędzie. Przedst. B. Czertok, Łódź, ul. Wólczańska 78, skład apteczny. Hurtownikom rabat.

Hafty kaliskie i szwajcarskie resztki na kostjumy i bluzki gotowa bielizna damska i męska, jak również pończochy, skarpetki, zimowe chustki wełniane, firanki stary wybór woalek i t. d. jak najtańsze! Na-byc można ul. Andrzeja 44 front, parter, prawa strona w bramie.

TANIO bo w podwórzu tytonie i papierosy poleca S. Nowiński, Piotrkowska 145, sklep w podwórzu.

Potrzebny zaraz rutynowany zarządzący-sprzedawca polak, do sklepu hurtowo-detalicznego. Kaucja lub gwarancja osób odpowiedzialnych konieczna. Oferty pod „A. B. C.“ w Adm. pis.na.

Dla handlujących okazji! Różne doskonałe towary bawarskie na męskie ubranie tania do sprzedania Piotrkowska 145 m. 41.

KARBID Hurtownie sprzedaje się Konstancyńska 42, Twardowicz i Orner.

Dr. B. Klichowiecki ordynator szpitala Anny Märji. Choroby dzieci, mieszka obecnie Przejazd 6, przyjmuje do 9 i od 4-6 po poł.

Akuszerka z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Piotrogradzie praktykuje w domu 20 lat przyjmuje porody. Dyskrekcja zapewniona. Andrzeja 39, m. 10 od 12-5. Odpowiedzi na listy.

Częstochowskie mydło! Firmy Dziubas i Piszal, na kamienie do sprzeczania tania. Spacerowa ul. 3, w podwórzu, w fabryce p. Grabińskiego.

Restauracja LOUVRE Piotrkowska 38 wydaje w niedzielę i czwartki: FLAKI GARNUSZKOWE.

Ofioszenia drobne:

- Okazja! Meble sprzedaje wobec zastawu bardzo tania magazyn mebli Władysława Romaszewskiego. Piotrkowska 116, I piętro front. Ogromny wybór solidnych mebli od najtańszych do naderzyszych. Cafe urządzenie stolowych salonów sypialek; urządzenia kuchenne; meble gięte, wazony z piecami i zworki, lodownice, łóżka, stoliki, wózki, kółki. Przyjmuje wszelkie obstalunki stolarskiej i tapicerskiej roboty. Zamawia stare meble i łączy w niedziele i święta magazyn otwarty od 1-6-jej p.p. Piotrkowska 116, I piętro front.

Różne meble wyprzedam solidnej roboty z 3-eh pokoi oraz pianino i tualete. Mikołajewska 40 m. 2. 8898-2

Akuszerka przyjmuje chore udziela porad, biednym ustępstwo, dyskrecja. Piotrkowska 223-25. 24

Akuszerka Marja Kubička, przyjmuje na słabość, udziela porad. Dyskrekcja zapewniona. Piotrkowska 197 m. 8. 3834-5

Upię lokomotyw o sile 20 lub 25 koni. Oferty w „Kurjerze“ pod „Lokomotywa“ 8882-2

Upię kwity lombardowe i ma-drynszyne do szycia. Brzezińska 10 mieszkania 9. 3872-5

Upię bryczkę używaną koleją w dobrym stanie, tylko tania. Adresy proszę zostawić w adm. „N. Kuri. Łódzkiego“ Zachodnia 37. 0

Upię różne kwity lombardowe drogocenne kamienie, złoto, srebro Wolborska 1, Liberman. 3477-30

Kasjerka potrzebna z kaucją do teatru. Wiadomość w restauracji. Piotrkowska 32. 3890-3

Poszukuje mieszkania 3-4 pokoi z wygodami strona słoneczna konieczne w czystym domu. Oferty z podaniem ceny do magazynu Żyrardowskiego. Piotrkowska 47. 1

Piwnicę sprzedam za bezcen w Konstancyńskiej 41. 3893-3

Włoskie lub rosyjskie udzielniki labym wzamian za niemiecki. Oferty pod „Z. Z.“ 3892-1

Przebieg p. p. uszerzmy słoneczny z oddzielnym wejściem lub wejściem z przedpokoju, możliwość z elektrycznym oświetleniem w środku w pobliżu lub przy linii tramwajowej Nr 3. Oferty sub. K. S. w admn. tego pisma. 3870-2

Wiedzi na listy.

Wiedzi na listy.

Wiedzi na listy.

Wiedzi na listy.

Wiedzi na listy.

Wiedzi na listy.

Wiedzi na listy.

Wiedzi na listy.

Wiedzi na listy.

Wiedzi na listy.